



Warszawa, dnia 12 kwietnia 2021 roku

PT Gospodarze  
Semików Wiejskich Zespołów Teatralnych'21

KOMUNIKAT nr 5

1. Poprzedni komunikat wysłaliśmy 21 marca, a jego głównym przesłaniem było zdanie: „trwamy w zawieszeniu”, bo wtedy właśnie rząd ogłosił *lockdown* do 9 kwietnia. Nic się nie zmieniło, nastąpiło tylko przedłużenie obostrzeń o dekadę, nie doczekaliśmy się stanowiska rządu w sprawie zasadniczej – organizacji życia społecznego w dłuższej perspektywie czasowej (np. kwartał). Nadal więc nie możemy proponować konkretnych rozwiązań, czyli wypowiadać się kwestii zasadniczej – kalendarza sejmikowego. Trudno, czekamy na rządowe obwieszczenie zapowiedziane na koniec tego tygodnia.

Chcemy natomiast przekazać bieżące informacje i podjąć bardzo istotny problem. Można go nazwać ideowym, programowym.

2. Zaczynamy od informacji „kalendarzowych”. Pisaliśmy poprzednim, że gospodarze sejmiku w TARNOGRODZIE postanowili przyjąć nowy termin 21 – 23 maja br i ta data pozostaje (przynajmniej do czasu generalnych ustaleń) obowiązująca.

Nastąpiła zmiana terminu sejmiku w STOCZKU ŁUKOWSKIM; był planowany na 5 – 6 czerwca, został przeniesiony na przełom sierpnia i września. 2021. Można powiedzieć, że przyczyna korekty jest historyczna.- przegląd będzie elementem uroczystości z okazji rocznicy uzyskania praw miejskich przez Stoczek.

Terminy pozostałych sejmikowych przeglądów pozostają (ciągle zastrzegamy się – jak dotychczas) niezmiennie: Kaczory – 13. 06; Ożarów – 3 - 4. 07; Bukowina Tatrzańska – 10 – 11. 07. Do pierwszego w tym zestawieniu sejmiku pozostały dwa miesiące, więc gdyby brać pod uwagę te bardziej optymistyczne prognozy – nie jesteśmy bez szans.

3. Tu dochodzimy do zasygnalizowanego p r o b l e m u. Znaleźliśmy się w bardzo ważnym momencie, od dzisiejszych naszych postępowań ogromnie wiele będzie zależało. Ruch teatralny, którym się zajmujemy, to już 50 lat wspólnej wielkiej pracy i niemałego dorobku. Pobudziliśmy tysiące ludzi do społecznego i artystycznego działania, pomogliśmy wyzwolić inicjatywy, zachęciliśmy do przyłączenia się do WSPÓLNOTY, do bycia razem. Podstawą tego ruchu są ZESPOŁY, a ściślej mówiąc – istnienie zespołów. Jeśli one przestaną istnieć – ruch rozpadnie się, nie będzie co zbierać. Czym jest istnienie teatru? – Jest pracą nad przedstawieniem, a następnie możliwością pokazania rezultatu pracy, czyli przedstawienia.

SEJMIKI po to są, żeby spełnić te dwa zadania: dać impuls do pracy, a potem dać szansę pokazania efektu. Przez pół wieku znakomicie spełniały tę ważną rolę, są w tej potrzebie nie do zastąpienia. Właśnie teraz, w krytycznym momencie chodzi o to, byśmy dali ów impuls. Żebyśmy powiedzieli wprost: przygotujcie przedstawienie, a my zapewniamy, że zaprosimy Was, damy możliwość występu. Powiedzmy i to, że praca jest dzisiaj trudna, że może nie udać się stworzenie spektaklu całkiem nowego, ale można przecież zrobić widowisko w oparciu o własne tradycje zespołu, o zebrane wcześniej i próbowane na scenie materiały. Dzisiaj ważniejsza jest sama obecność niż artystyczna jakość. Powiedzmy wreszcie zespołom - nie możemy już teraz ustalić konkretnego terminu, nie określamy formy organizacyjnej, bo chcemy to zrobić odpowiedzialnie: wybrać czas i warunki. Sejmik może odbyć się w znanym, ogłoszonym terminie, ale nie wykluczamy, że inny czas okaże się bardziej odpowiedni.

Chodzi więc o zwrócenie się do zespołów goszczonych wcześniej na Waszym sejmiku, o skierowanie apelu. O gest podtrzymujący budowane przez dziesięciolecia niezwykle zjawisko. Oznajmienie „jesteśmy razem – trwajmy” będzie takim gestem.

A na pożegnanie – opowieść. Wierny, niezawodny uczestnik i przyjaciel sejmików, profesor Jan Skotnicki przywiózł kiedyś na przegląd w Tarnogrodzie Patricka Penot – szefa Instytutu Francuskiego w Warszawie. Patrick oglądał widowiska, rozmawiał z wykonawcami, zaglądał na wieczorne omówienia. Profesor Skotnicki opisał wspólny powrót do Warszawy. *Patrick wydusił z siebie pierwsze słowa: to niemożliwe, zdumiewające! Potem gadaliśmy bez przerwy. Zdumiewające było dla niego, Europejczyka (gdzie nam wtedy Polakom było do Unii Europejskiej) to, że istnieje taki fenomen, jak żywa i codziennie uprawiana kultura ludowa. Ze istnieje taki właśnie, jak nasz polski, teatr ludowy wciąż tworzący współczesne widowiska.*

Po co ta opowieść? Po to, byśmy nie zapomnieli jak wielka sprawa nas jednoczy, jak wielkie dzieło jest efektem pracy pokoleń.

Do spotkania (niestety, korespondencyjnego) niebawem.

Bardzo serdecznie pozdrawiamy

*Jan Zdziarski*  
Wiceprezes

*Lech Śliwonik*  
Prezes